

Sygn. akt I ACa 1287/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędzia SO (del.) Katarzyna Kisiel

Protokolant asystent sędziego Paweł Jadczak

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie..... (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2014 r.

sygn. akt XVI GC 220/13

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty po 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1287/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo wniesione przez (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o ustalenie nieistnienia prawa i obowiązku wypłaty przez pozwanego na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. środków z gwarancji bankowej należytego wykonania umowy o roboty budowlane z dnia 21 listopada 2011 r. i ustalenie, że gwarancja bankowa należytego wykonania umowy o roboty budowlane z dnia 21 listopada 2011 r. wygasła dnia 12 lutego 2013 r. wobec braku złożenia skutecznego żądania wypłaty z gwarancji (pkt I). W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania, zaś w punkcie III zasądził od powoda na rzecz

interwenienta ubocznego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 27.217 zł tytułem zwrotu kosztów interwencji.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia są następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 10 listopada 2011 r. została zawarta umowa o roboty budowlane pomiędzy powodem, (...) spółką z o.o. w W. a interwenientem ubocznym (...) spółką z o.o. w W., której przedmiotem było wybudowanie centrum handlowego Europa Centralna w G.. Powód występował jako wykonawca generalny robót budowlanych wskazanych w przedmiotowej umowie. Postanowienia powyższej umowy zostały częściowo zmodyfikowane na mocy aneksu z dnia 12 marca 2012 r. Na zabezpieczenie roszczeń zamawiającego w stosunku do wykonawcy powstałych w związku z niewykonywaniem bądź nienależytym wykonywaniem obowiązków wynikających z umowy powód zlecił pozwanemu udzielenie interwenientowi ubocznemu (...) sp. z o.o. gwarancji należytego wykonania tej umowy. W dniu 14 marca 2012 r. strony zmodyfikowały postanowienia zlecenia gwarancji, poprzez zwiększenie kwoty gwarancji do wysokości 25.938.604,23 zł. Umowa gwarancji została zawarta do dnia 20 lutego 2013 r.

W dniu 21 listopada 2011 r. (...) Bank (...) S.A. wystawił na rzecz (...) sp. z o.o., jako beneficjenta, gwarancję należytego wykonania umowy nr (...). Zgodnie z postanowieniami § 1 powyższej gwarancji, której ostateczne brzmienie zostało ustalone na mocy aneksu nr (...) z dnia 15 marca 2012 r., pozwany nieodwołalnie, na pierwsze żądanie i bez zbadania stosunku prawnego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą, zagwarantował na rzecz beneficjenta zapłatę do łącznej kwoty 25.938.604,23 zł w przypadku, gdy ten powiadomi bank o niewykonaniu przez powoda zobowiązań określonych w umowie o roboty budowlane z dnia 10 listopada 2011 r. Zgodnie z treścią § 7 gwarancja została udzielona do dnia 12 lutego 2013 r.

Pomiędzy powodem a interwenientem ubocznym powstał spór na tle wykonywania postanowień umowy o roboty budowlane z dnia 10 listopada 2011 r., w szczególności dotrzymania przez powoda terminów kluczowych realizacji określonych w tej umowie poszczególnych części inwestycji.

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt XX GCo 10/13, udzielił zabezpieczenia roszczenia powoda o ustalenie, że (...) sp. z o.o. w W. nie przysługuje prawo żądania od powoda kary umownej, poprzez zakazanie tej spółce do czasu prawomocnego zakończenia postępowania skorzystania z gwarancji nr (...) z dnia 21 listopada 2011 r. Powyższe orzeczenie zostało zmienione postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 maja 2013 r. w taki sposób, że Sąd zakazał (...) sp. z o.o. skorzystania z gwarancji nr (...), tj. pobrania środków pieniężnych powyżej kwoty 21.202.003,52 zł.

P. – (...) wniósł w dniu 8 lutego 2013 r. (zachowując termin z postanowienia z 25 stycznia 2013 r.) pozew o ustalenie, że (...) sp. z o.o. w W. nie przysługuje prawo żądania zapłaty kary umownej. Postępowanie w powyższej sprawie toczy się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. akt XX GC 138/13.

Pismem z dnia 14 lutego 2013 r. (...) Bank (...) S.A. poinformował powoda o otrzymaniu od (...) sp. z o.o. żądania wypłaty kwoty 25.938.604,23 zł z tytułu gwarancji nr (...) z dnia 21 listopada 2011 r.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt XVI GCo 36/13, udzielił zabezpieczenia roszczenia powoda o ustalenie nieistnienia prawa i obowiązku wypłaty przez (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. środków z gwarancji bankowej nr (...) z dnia 21 listopada 2011 r., poprzez zakazanie pozwanemu do czasu prawomocnego zakończenia postępowania dokonania wypłaty tych środków.

(...) Bank (...) S.A. odmówił wypłaty gwarancji bankowej nr (...) z dnia 21 listopada 2011 r. na żądanie interwenienta ubocznego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, które w całości uznał za wiarygodne jako niekwestionowane przez strony postępowania i korespondujące z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd oddalił osobowe wnioski dowodowe powoda zawarte w pozwie, przyjmując, iż dowody te nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c. Wskazywani przez powoda świadkowie mieli bowiem składać zeznania co do okoliczności wynikających ze stosunku podstawowego umowy o roboty budowlane z dnia 10 listopada 2011 r., które nie mają wpływu na wystąpienie po stronie pozwanego obowiązku wypłaty gwarancji bankowej należytego wykonania umowy. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozostawał wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy i nie wymagał przeprowadzania kolejnych dowodów.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten stwierdził, że wniosek pozwanego oraz interwenienta ubocznego o wezwanie powoda na podstawie art. 195 § 1 k.p.c. do wskazania spółki (...) jako podmiotu którego udział w sprawie jest konieczny po stronie pozwanej jest niezasadny, ponieważ powód wywodzi swoje roszczenie ze stosunku zlecenia gwarancji bankowej należytego wykonania umowy, zaś stronami powyższego stosunku są wyłącznie (...) S.A. oraz (...) Bank (...) S.A. (...) sp. z o.o. przystąpił do niniejszego postępowania w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, gdyż jako beneficjent gwarancji wykazał swój interes prawny we wstąpieniu do sprawy po stronie pozwanej (art. 77 k.p.c.).

Powód dochodzi w niniejszej sprawie ustalenia nieistnienia obowiązku wypłaty przez pozwanego środków z gwarancji bankowej należytego wykonania umowy, a także ustalenia, iż powyższa gwarancja wygasła wobec niezłożenia w odpowiednim czasie skutecznego żądania wypłaty środków należnych z jej tytułu. Między stronami nie było sporu co do faktu wystawienia takiej gwarancji, a także co do zakresu gwarantowania, czyli objęcia przez pozwanego ochroną niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane z dnia 10 listopada 2011 r., łączącej powoda jako wykonawcę ze spółką (...) jako zamawiającym. Spór dotyczył wyłącznie zasadności i prawidłowości złożenia przez H. S. żądania wypłaty kwoty objętej gwarancją bankową oraz w konsekwencji istnienia obowiązku (...) Bank (...) zapłaty kwoty 25.938.604,23zł wywołanego tym żądaniem.

Niniejsze roszczenie znajduje zatem swoją podstawę prawną w treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Od rezultatu dokonanej analizy powództwa w świetle art. 189 k.p.c. zależne było merytoryczne rozpoznanie pozostałych twierdzeń podniesionych przez stronę powodową, zarówno w pozwie, jak i w dalszych pismach procesowych. Interes prawny o którym mowa w art. 189 k.p.c. stanowi przesłankę merytoryczną rozstrzygnięcia o roszczeniu opartym o ten przepis, przy czym podlega ona badaniu w każdym stanie sprawy i z urzędu. Powód posiada interes prawny wówczas, gdy powództwo o ustalenie jest jedynym i niezbędnym środkiem ochrony jego praw. W przypadku, gdy ochrona ta może być w całości zapewniona przez innego rodzaju środki prawne, interes prawny nie istnieje. Interes prawny ma się również wyrażać w tym, że strona powodowa przez to powództwo może osiągnąć skutek w postaci ochrony prawnie strzeżonych interesów, a nie może poszukiwać tej ochrony w drodze powództwa o świadczenie (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965, II CR 266/64, OSP 1966/6-8/166). Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje także, jeżeli sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

Kryterium interesu prawnego, stanowiące konieczną przesłankę materialnoprawną powództwa o ustalenie, wyjaśnił także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2012 r. wskazując, iż „interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (...)” (wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r., sygn. akt III CSK 252/11, LEX nr 1168726). W orzecznictwie ukształtował się pogląd, że interes ten istnieje tylko wtedy, gdy powód uczynić może zadość potrzebie ochrony prawnej swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia jego praw w przyszłości. Powód musi zatem udowodnić pozwanemu, że pozostaje on w takim

związku z określonym stosunkiem prawnym, że stosunek ten stwarza przynajmniej potencjalne zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego po stronie powodowej brak jest tak rozumianego interesu prawnego w wytoczeniu powództwa w przedmiotowej sprawie. Przed wszczęciem niniejszego procesu powód wystąpił do Sądu Okręgowego w Warszawie z powództwem w sprawie o sygn. akt XX GC 138/13, w której dochodzi na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia, iż (...) sp. z o.o. nie przysługuje wobec niego prawo żądania zapłaty kary umownej. Korzystny dla powoda wyrok w powyższej sprawie ostatecznie rozstrzygnie istniejący między tymi stronami spór co do obowiązku zapłaty kary umownej, a tym samym w całości zabezpieczy interes prawny powoda i uchyli groźbę pobrania przez H. S. środków z gwarancji bankowej należytego wykonania umowy o roboty budowlane. Sąd zauważył nadto, że postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013 r. o sygn. akt XX GCo 10/13, zmienionym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 maja 2013r., sąd zakazał H. S. skorzystania z gwarancji nr (...), tj. pobrania środków pieniężnych powyżej kwoty 21.202.003,52 zł. Skoro zatem powód może uzyskać pełniejszą ochronę swojego interesu na skutek pozytywnego rozstrzygnięcia we wszczętej przez niego wcześniej sprawie o sygn. akt XX GC 138/13, to brak jest podstaw do uznania, że posiada interes prawny także w ustaleniu roszczenia w kształcie dochodzonym niniejszym powództwem.

Co więcej, żądanie powoda w przedmiocie ustalenia wygaśnięcia gwarancji bankowej należytego wykonania umowy o roboty budowlane z dnia 21 listopada 2011 r. w ocenie Sądu zmierzało bezpośrednio do żądania ustalenia, że przysługujący beneficjentowi okres ochrony z tytułu powyższej gwarancji uległ faktycznemu skróceniu do 25 stycznia 2013 r., tj. wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XX GCo 10/13 przywoływanego powyżej postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia. W opinii Sądu Okręgowego termin obowiązywania przedmiotowej gwarancji nie był sporny i nie budził żadnych wątpliwości, wynikał bowiem wprost z postanowień samej gwarancji należytego wykonania umowy nr (...). Skoro zatem w niniejszej sprawie nie zachodził stan niepewności w odniesieniu do okresu obowiązywania gwarancji bankowej, żądanie powoda także i w tym zakresie należało uznać za bezzasadne.

Żądanie powoda bezpośrednio zmierzało do ingerencji w stosunek prawny wynikający z gwarancji bankowej należytego wykonania umowy z dnia 21 listopada 2011 r. Według art. 81 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, gwarancją bankową jest jednostronne zobowiązanie banku – gwaranta, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączony do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji. W rozpatrywanych okolicznościach faktycznych pozwany, jako gwarant, nie jest uprawniony do uchylenia się od obowiązku realizacji roszczenia wynikającego z umowy gwarancji bankowej wobec gwarantariusza. W przypadku gdy gwarancja zawiera, tak jak w spornej sprawie, klauzule „nieodwołalnie”, „na pierwsze żądanie” oraz „bez zbadania stosunku prawnego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą”, kreuje abstrakcyjne zobowiązanie gwaranta wobec beneficjenta, niezależnie od stosunków łączących powoda z beneficjentem – w tym przypadku interwenientem ubocznym. W takiej sytuacji gwarant nie może przeciwstawić beneficjentowi zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym także braku podstaw żądania przez beneficjenta od powoda zapłaty kary umownej, bowiem nie jest on upoważniony w stosunku gwarancyjnym do badania merytorycznej zasadności zgłoszonego roszczenia przez beneficjenta gwarancji (uchwała 7 sędziów SN mająca moc zasady prawnej z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, OSNC 1993, nr 10, poz. 166; uchwała SN z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135). Skoro zatem pozwany nie może uchylić się od obowiązku wynikającego z udzielonej gwarancji, powództwo wytoczone na podstawie art. 189 k.p.c. o samo ustalenie braku podstaw do realizacji wypłaty środków z jej tytułu, nie zapewni powodowi takiej ochrony prawnej.

W konkluzji Sąd Okręgowy raz jeszcze powtórzył, że powód nie ma interesu prawnego w dochodzeniu roszczeń objętych niniejszym pozwem. W konsekwencji roszczenie oparte o art. 189 k.p.c. podlegało oddaleniu w całości. O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 107 k.p.c.

Powód wniósł apelację, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzucając:

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie, że powód (zleceniodawca) domagał się w niniejszej sprawie ustalenia nieistnienia po stronie pozwanego (gwaranta) prawa i obowiązku wypłaty środków z gwarancji bankowej należytego wykonania umowy o roboty budowlane na rzecz interwenienta ubocznego (beneficjenta) z tego powodu, że żądanie wypłaty środków z gwarancji było wadliwe formalnie tj. nieważne, ponieważ beneficjent gwarancji złożył żądanie wypłaty środków z gwarancji wbrew wykonalnemu i doręczonemu beneficjentowi gwarancji postanowieniu Sądu zakazującym beneficjentowi gwarancji takiego działania, co należy uznać za jaskrawy przykład czynności sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Tymczasem Sąd I instancji ograniczył badanie sprawy wyłącznie do zbadania zarzutów merytorycznych dotyczących złożonego przez interwenienta żądania wypłaty środków (kwestionujących prawo interwenienta do skorzystania z gwarancji bankowej) oraz na tej podstawie rozstrzygnął o braku interesu prawnego ustalenia jak w petitum pozwu;
- naruszenie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 81 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. 2015 poz. 128; dalej: pr. bankowe) poprzez odmowę uznania zgłoszonego w dniu 12 lutego 2013 r. przez H. S. żądania wypłaty środków z gwarancji bankowej należytego wykonania umowy wbrew postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 stycznia 2013 r. za nieważne, jako oczywiście sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności z zasadą uczciwości i lojalności kontraktowej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej;
- naruszenie art 212 w zw. z art. 217 § 1 i art 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany odmówił wypłaty środków z gwarancji bankowej, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika taki wniosek i pozwany nie twierdził, że odmówił wypłaty środków z gwarancji (a jedynie, że środków tych faktycznie nie wypłacił na skutek postanowienia o zabezpieczeniu) i uznanie tego za okoliczność bezsporną, pomimo wielokrotnego podnoszenia przez powoda w toku sprawy, że to brak odmowy wypłaty środków z gwarancji był powodem wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie;
- naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie, że powodowi nie przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia jak w pozwie w niniejszej sprawie, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że istnieje po stronie powoda obiektywna niepewność oraz realny spór co do istnienia prawa i obowiązku wypłaty przez pozwanego środków z gwarancji bankowej wystawionej na zlecenie powoda oraz jej wygaśnięcia wobec upływu terminu do skutecznego żądania wypłaty środków z gwarancji, na skutek złożenia przez beneficjenta gwarancji żądania wypłaty środków z gwarancji wbrew postanowieniu Sądu u udzieleniu zabezpieczenia poprzez ustanowienie zakazu złożenia takiego żądania; ma to istotny wpływ na sferę praw i obowiązków powoda w związku z obiektywną możliwością wypłaty środków z gwarancji bankowej;
- naruszenie art. 81 pr. bankowego w zw. z art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że w przypadku zawarcia w gwarancji klauzul „nieodwoalnie”, „na pierwsze żądanie” oraz „bez zbadania stosunku prawnego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą” gwarant nie ma prawa i obowiązku badania złożonego przez beneficjenta gwarancji żądania wypłaty środków z gwarancji i odmowy wypłaty, w przypadku nadużycia przez beneficjenta gwarancji bankowej, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisów prowadzi do wniosku, że gwarant, w ramach łączącego go ze zleceniodawcą stosunku zlecenia gwarancji, w oparciu o umowę gwarancji bankowej, winien zbadać złożone żądanie zarówno pod względem formalnym jak i pod kontem ewentualnego nadużycia gwarancji przez beneficjenta gwarancji;
- naruszenie art. 227 k.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania nadużycia gwarancji przez interwenienta.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania z drugą instancją.

W odpowiedzi na apelację interwenient uboczny (...) Sp. z o.o. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 1163-1176).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na prawidłowej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, w związku z czym Sąd Apelacyjny, dzieląc w całości te ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów, przyjął je za własne.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 212 w zw. z art. 217 § 1 i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany odmówił wypłaty środków z gwarancji bankowej, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynikał taki wniosek i pozwany nie twierdził, że odmówił wypłaty środków z gwarancji (a jedynie, że środków tych faktycznie nie wypłacił na skutek postanowienia o zabezpieczeniu). Treść i uzasadnienie tak sformułowanego zarzutu wskazują na to, że w istocie zarzuca on Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 230 k.p.c., stosownie do którego, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Strona powodowa kwestionuje bowiem ustalenie przez Sąd jako okoliczności bezspornej, odmowy wypłaty przez gwaranta środków z gwarancji na rzecz beneficjenta, natomiast powołane przez skarżącego przepisy odnoszą się do prekluzji dowodowej, przesłuchania informacyjnego stron oraz oceny dowodów. Niemniej jednak Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił powyższą okoliczność – tj. odmowę przez pozwanego bank wypłaty na rzecz beneficjenta środków z udzielonej gwarancji, wskazując na stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew (k. 491 v.), w której pozwany podniósł, że na skutek postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 26 lutego 2013 r. musiał odmówić zapłaty na rzecz beneficjenta gwarancji. Okoliczność tą przyznał również interwenient uboczny. Powód natomiast w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie zakwestionował takiej okoliczności, przyznał natomiast, że faktycznie nie doszło do wypłaty przez pozwanego bank środków z gwarancji na rzecz beneficjenta. W związku z takim stanowiskiem powoda Sąd Okręgowy był uprawniony do stwierdzenia, że wynik postępowania pozwala na uznanie niezakwestionowania powyższej okoliczności, jako jej przyznania, co prowadziło do wniosku, że jest to okoliczność bezsporna i nie wymaga dowodu.

Jako nieskuteczny Sąd Apelacyjny ocenił również zarzut naruszenia art. 227 k.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania nadużycia gwarancji przez interwenienta. Rozważając ten zarzut wskazać należy, że na rozprawie w dniu 14 maja 2014 r. (k.1021-1022) Sąd Okręgowy oddalił wnioski o przesłuchanie świadków zamieszczone w pozwie. Z treści wniosku dowodowego (k.3) wynika, że świadkowie mieli zostać przesłuchani na okoliczność „wystąpienia niezawinionych przez powoda opóźnień, w tym opóźnień, za które odpowiedzialność ponosi (...) Sp. z o.o. i które to opóźnienia uniemożliwiały zakończenie prac w pierwotnie zakładanym okresie tj. do dnia 15 października 2012 roku, ukończenie poszczególnych części robót w terminach kluczowych, niewydawania określeń i uchylania się H. S. od wdrażania procedury zmiany dla wydawanych instrukcji kontraktowych modyfikujących zakres prowadzonych robót i mających rzeczywisty wpływ na wystąpienie opóźnień realizacji robót”. Z tak sformułowanej tezy dowodowej w sposób jednoznaczny wynika, że dowody z zeznań świadków zostały zgłoszone na okoliczności dotyczące stosunku podstawowego, nie zaś stosunku gwarancji. Nie można zatem przyznać racji skarżącemu, który w apelacji podaje, że dowody te zostały zgłoszone na okoliczność nadużycia przez beneficjenta – interwenienta ubocznego w niniejszej sprawie, udzielonej mu gwarancji.

Wskazać należy na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, mającej moc zasady prawnej, że „bank udzielający gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” nie może skutecznie powołać się - w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty - na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona”. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż „z faktu, że gwarancja ma samodzielny i nieakcesoryjny charakter, wynika niemożność podniesienia przeciwko beneficjentowi zarzutów

przysługujących dłużnikowi, którego świadczenie objęto gwarancją. Nie można w szczególności podnieść zarzutu np. przedawnienia głównej wierzytelności, potrącenia z sumy, na którą opiewa gwarancja wierzytelności dłużnika względem beneficjenta. Samoistność gwarancji wyklucza także zarzut, że umowa główna (stosunek podstawowy) nie doszła do skutku albo została unieważniona. Ważność zobowiązania gwaranta nie zależy od ważności zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Jeżeli nawet dłużnik uchylił się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, np. z powodu wady tego oświadczenia, to okoliczność ta nie będzie miała wpływu na treść i zakres zobowiązania gwaranta. Tak więc umowa gwarancji jest odrębnym, niezależnym zobowiązaniem gwaranta względem beneficjenta. Ma ona charakter umowy jednostronnie zobowiązującej”. Sąd Najwyższy wskazał, że gwarancja bankowa zawierająca klauzule „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” ma nadto charakter abstrakcyjny.

Podzielając zaprezentowane stanowisko i przenosząc je na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, iż „w przypadku gdy gwarancja zawiera, tak jak w spornej sprawie, klauzule „nieodwołalnie”, „na pierwsze żądanie” oraz „bez zbadania stosunku prawnego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą”, kreuje abstrakcyjne zobowiązanie gwaranta wobec beneficjenta, niezależnie od stosunków łączących powoda z beneficjentem – w tym przypadku interwenientem ubocznym. W takiej sytuacji gwarant nie może przeciwstawić beneficjentowi zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym także braku podstaw żądania przez beneficjenta od powoda zapłaty kary umownej, bowiem nie jest on upoważniony w stosunku gwarancyjnym do badania merytorycznej zasadności zgłoszonego roszczenia przez beneficjenta gwarancji.

Uznając zatem za trafny wniosek Sądu Okręgowego, że gwarancja udzielona przez pozwanego miała charakter nieakcesoryjny samoistny, a ponadto abstrakcyjny, Sąd Apelacyjny zarazem nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd pierwszej instancji żadnych przepisów postępowania wskutek nieuwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych na okoliczności dotyczące stosunku podstawowego. Okoliczności, które miały zostać udowodnione za pomocą zeznań zgłoszonych w powie świadków nie mogły mieć bowiem żadnego wpływu na wynik niniejszego postępowania. Tym samym postanowienie Sądu Okręgowego oddalające te wnioski dowodowe było zgodne z art. 227 k.p.c., stosownie do którego przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 189 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie, że powodowi nie przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia jak w pozwie, zgodzić należy się ze skarżącym, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi po stronie powoda interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo zdefiniował przesłankę interesu prawnego, pozwalającego na wytoczenie powództwa w trybie art. 189 k.p.c. Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności. Niezrozumiałe jest jednak stwierdzenie, że w niniejszej sprawie powód nie posiada tak rozumianego interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Wprawdzie żądanie ustalenia zgłoszone w pozwie dotyczy wprost stosunku gwarancji bankowej, której powód nie jest stroną, nie można jednak zapominać, że stosunek gwarancji bankowej pozostaje w faktycznym powiązaniu ze stosunkiem zlecenia gwarancji oraz stosunkiem podstawowym. To faktyczne powiązanie trzech stosunków prawnych sprawia, że realizacja praw beneficjenta z gwarancji bankowej, ma bezpośrednie przełożenie na sferę praw i obowiązków powoda jako strony stosunku zlecenia gwarancji bankowej oraz strony stosunku podstawowego, stanowiącego przyczynę zlecenia gwarancji i udzielenia jej beneficjentowi. Rację ma przy tym skarżący, że skoro beneficjent złożył żądanie wypłaty gwarancji, a powód kwestionuje ważność tego żądania i uprawnienie banku do wypłaty środków z gwarancji, to po stronie powoda zachodzi obiektywna niepewność, a między stronami realny spór co do istnienia prawa i obowiązku wypłaty przez pozwanego środków gwarancji bankowej wystawionej na zlecenie powoda oraz jej wygaśnięcia wobec upływu terminu do skutecznego żądania wypłaty środków z gwarancji, na skutek złożenia przez beneficjenta gwarancji żądania wypłaty środków z gwarancji, zdaniem powoda wbrew postanowieniu Sądu u udzieleniu zabezpieczenia poprzez ustanowienie zakazu zgłoszenia takiego żądania. Nie można przy tym podzielić zdania Sądu Okręgowego, że powodowi przysługuje dalej idące roszczenie, które realizuje on w innej sprawie dotyczącej prawa do naliczania kar umownych przez (...) sp. z o.o. Zauważyć bowiem należy, że

prawo do naliczania kar umownych wiąże się ze stosunkiem podstawowym – umową o roboty budowlane. Natomiast, jak to zostało już wskazane, stosunek gwarancji bankowej ma charakter nieakcesoryjny i samoistny, a ponadto w niniejszej prawie również abstrakcyjny, zatem stosunek podstawowy nie może mieć wpływu na prawa i obowiązki stron stosunku gwarancji bankowej.

Jednakże pomimo uznania, że powód wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji miał interes prawny w wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie, nie sposób się zgodzić z postawionym w apelacji zarzutem nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy. Sąd Okręgowy przeprowadził bowiem w całości postępowanie dowodowe oraz prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy, co umożliwia orzeczenie merytoryczne, pomimo niepodzielenia przez Sąd Apelacyjny oceny, że powód nie miał interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Ponadto oprócz oceny tego, czy po stronie powoda zachodzi interes prawny, Sąd Okręgowy odniósł się także do kwestii dotyczącej zasadności żądania pozwu. Sąd ten zaznaczył, że żądanie powoda w przedmiocie ustalenia wygaśnięcia gwarancji bankowej należytego wykonania umowy o roboty budowlane z dnia 21 listopada 2011 r. zmierzało bezpośrednio do żądania ustalenia, iż przysługujący beneficjentowi okres ochrony z tytułu powyższej gwarancji uległ faktycznemu skróceniu do dnia 25 stycznia 2013 r., tj. wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XX GCo 10/13 postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia. Sąd Okręgowy, zaznaczył także, że „w rozpatrywanych okolicznościach faktycznych pozwany, jako gwarant, nie jest uprawniony do uchylenia się od obowiązku realizacji roszczenia wynikającego z umowy gwarancji bankowej wobec gwarantariusza. W przypadku gdy gwarancja zawiera, tak jak w spornej sprawie, klauzule „nieodwołalnie”, „na pierwsze żądanie” oraz „bez zbadania stosunku prawnego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą”, kreuje abstrakcyjne zobowiązanie gwaranta wobec beneficjenta, niezależnie od stosunków łączących powoda z beneficjentem – w tym przypadku interwenientem ubocznym. W takiej sytuacji gwarant nie może przeciwstawić beneficjentowi zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym także braku podstaw żądania przez beneficjenta od powoda zapłaty kary umownej, bowiem nie jest on upoważniony w stosunku gwarancyjnym do badania merytorycznej zasadności zgłoszonego roszczenia przez beneficjenta gwarancji”. Mając na uwadze przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe, które objęło wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ustalony przez ten Sąd stan faktyczny oraz wyrażoną w uzasadnieniu wyroku, ocenę zasadności żądania pozwu, nie sposób było uznać za trafny zarzut nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 81 pr. bankowego poprzez odmowę uznania zgłoszonego w dniu 12 lutego 2013 r. przez H. S. żądania wypłaty środków z gwarancji bankowej należytego wykonania umowy wbrew postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 stycznia 2013 r. za nieważne, jako oczywiście sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), w szczególności z zasadą uczciwości i lojalności kontraktowej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Negatywnej oceny tego zarzutu nie może zmienić fakt wydania w dniu 25 stycznia 2013 r. postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia powoda o ustalenie, że (...) sp. z o.o. w W. nie przysługuje prawo żądania od powoda kary umownej, poprzez zakazanie tej spółce do czasu prawomocnego zakończenia postępowania skorzystania z gwarancji. Zgodzić należy się ze skarżącym, że powyższe postanowienie o zabezpieczeniu stało się skuteczne z chwilą podpisania sentencji (art. 360 k.p.c.), jednakże nie było ono jeszcze prawomocne, a obowiązanemu przysługiwał środek zaskarżenia. Zwrócić należy jednocześnie uwagę na to, że gwarancja bankowa udzielona (...) sp. z o.o. przez pozwany bank miała charakter terminowy - została udzielona do dnia 12 lutego 2013 r. Zatem niezłożenie w tym terminie wniosku o wypłatę gwarancji spowodowałoby jej wygaśnięcie i utratę przez (...) sp. z o.o. zabezpieczenia prawidłowego wykonania przez powoda umowy o roboty budowlane. Złożenie przez beneficjenta gwarancji wniosku o wypłatę środków z gwarancji bankowej było zatem wprawdzie sprzeczne z treścią postanowienia o zabezpieczeniu, jednak stanowiło jedyny możliwy sposób zachowania przez beneficjenta jego praw wynikających ze stosunku gwarancji bankowej. Zwrócić należy przy tym uwagę na fakt, że przedmiotowe postanowienie o zabezpieczeniu zostało wydane na 18 dni przed upływem terminu, na który została udzielona gwarancja bankowa. Gdyby zatem (...) sp. z o.o. nie złożyła wniosku o wypłatę środków z gwarancji, postanowienie o zabezpieczeniu, które ze swojej istoty ma charakter tymczasowy, doprowadziłoby do trwałego pozbawienia spółki jej praw z gwarancji bankowej i to niezależnie od wyniku postępowania o ustalenie prawa do naliczania kar umownych.

Podkreślenia wymaga również, że postanowienie to w dacie złożenia wniosku do banku – gwaranta nie było jeszcze prawomocne i służyło na nie zażalenie, które (...) sp. z o.o. złożyła, tymczasem brak złożenia przez tą spółkę wniosku o wypłatę środków z gwarancji bankowej doprowadziłby do sytuacji, w której zażalenie to stałoby się bezprzedmiotowe, gdyż prawo do żądania wypłaty gwarancji wygasłoby na skutek upływu terminu, na który gwarancja została udzielona. Podnieść należy także, że powództwo, które zostało zabezpieczone poprzez zakazanie (...) sp. z o.o. skorzystania z gwarancji dotyczyło stosunku podstawowego, nie zaś stosunku gwarancji. W ocenie Sądu powyższe okoliczności nie pozwalają na zakwalifikowanie zachowania (...) sp. z o.o. jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, w szczególności zasadą uczciwości i lojalności kontraktowej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Niedopuszczalna byłaby taka ocena działania, które w istocie zmierza jedynie do zachowania prawa wynikającego z udzielonej gwarancji bankowej, w sytuacji zagrożenia utratą tego prawa bez prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu. Powyższe argumenty przemawiają za uznaniem, że zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 81 pr. bankowego okazał się nieskuteczny.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 81 pr. bankowego w zw. z art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że w przypadku zawarcia w gwarancji klauzul „nieodwołalnie”, „na pierwsze żądanie” oraz „bez zbadania stosunku prawnego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą”, gwarant nie ma prawa i obowiązku badania złożonego przez beneficjenta gwarancji żądania wypłaty środków z gwarancji i odmowy wypłaty, w przypadku nadużycia przez beneficjenta gwarancji bankowej. Skarżący twierdzi, że gwarant, w ramach łączącego go ze zleceniodawcą stosunku zlecenia gwarancji, w oparciu o umowę gwarancji bankowej, winien zbadać złożone żądanie zarówno pod względem formalnym jak i pod kontem ewentualnego nadużycia gwarancji przez beneficjenta gwarancji. Odnosząc się do tego stanowiska jeszcze raz podkreślić należy, że gwarancja bankowa udzielona (...) sp. z o.o. miała nie tylko charakter nieakcesoryjny i samodzielny, lecz również abstrakcyjny. Oznacza to, że na treść wzajemnych praw i obowiązków stron stosunku gwarancji bankowej nie miał wpływu stosunek podstawowy łączący strony umowy o roboty budowlane. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w przytoczonej wyżej uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, w której stwierdził że „bank udzielający gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” nie może skutecznie powołać się - w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty - na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona”. Stanowisko to zostało podzielone również w uchwale całej izby SN z dnia 28 kwietnia 1995 r., sygn. akt III CZP 166/94. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że gwarant „na pierwsze żądanie” mógłby natomiast podnieść zarzuty wyprowadzone z łączącego go z beneficjentem stosunku gwarancji. Zarzuty te mogłyby dotyczyć jego własnego zobowiązania. W doktrynie wyrażany został pogląd, że przekroczenie przez beneficjenta celu uzyskanego zabezpieczenia może uzasadniać ochronę gwaranta przy użyciu konstrukcji naruszenia przez beneficjenta gwarancji postanowień właśnie umowy gwarancyjnej. Naruszenie to mogłoby być stwierdzone, gdyby beneficjent gwarancji wykorzystał udzielone mu zabezpieczenie do innych celów niż wynikające z gwarancji, np. starał się jednostronnie rozszerzyć zabezpieczenie gwarancyjne na inne zobowiązania podstawowe niż określone w umowie gwarancyjnej. Możliwość taką przewidziano również w końcowym fragmencie uzasadnienia rozważanej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego i to z powołaniem się na obowiązek honorowania przez beneficjenta celu gwarancji (art. 65 § 2 k.c.). „Poza tym w doktrynie przyznaje się gwarantowi prawo obrony za pomocą zarzutu nadużycia przez wierzyciela gwarancji celu zabezpieczenia (...). Skuteczność tej obrony przyjmowana jest jednak wyjątkowo, gdy nadużycie gwarancji okazuje się ewidentne, np. gdy gwarancja stała się narzędziem uzyskania nienależnych korzyści, albo gdy jej wykorzystanie jest wynikiem zmywu osób zainteresowanych. W zależności od konkretnych okoliczności sprawy, obrona taka mogłaby wchodzić w rachubę w przypadku braku stosunku podstawowego, którego zabezpieczenie stanowiło cel gwarancji. Także bowiem wtedy mogłoby mieć miejsce nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.”.

Podzielając przedstawione powyżej stanowisko, stwierdzić należy, że powód w niniejszej sprawie nie wykazał, aby złożenie przez beneficjenta wniosku o wypłacenie środków z gwarancji stanowiło działanie sprzeczne z umową gwarancji, ani, aby zachodziły tak wyjątkowe okoliczności, by uznać, że wniosek ten stanowił nadużycie prawa podmiotowego. Powód wskazując na nadużycie gwarancji w istocie powołuje się na okoliczności ze stosunku podstawowego, kwestionując swoją odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy i tym samym prawo (...) sp. z

o.o. do naliczenia kary umownej. Niezależnie jednak od tego wskazać należy, że możliwość powołania się na nadużycie gwarancji stanowi formę obrony drugiej strony umowy gwarancji, tj. banku – gwaranta, nie zaś osoby trzeciej jaką jest powód.

Powyższe rozważania przemawiają za uznaniem, że zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 81 pr. bankowego w zw. z art 5 k.c. okazał się niezasadny. Tym samym wyrok Sądu Okręgowego oddalający powództwo w rozpoznawanej sprawie okazał się prawidłowy. Sąd ten wprawdzie błędnie przyjął, że powód nie posiadał interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, jednakże powództwo to zasługiwało na oddalenie z uwagi na niezasadność zgłoszonego w nim żądania. Oba żądania: ustalenia nieistnienia prawa i obowiązku wypłaty przez pozwanego na rzecz (...) Sp. z o.o. środków z gwarancji bankowej oraz ustalenia, że gwarancja bankowa wygasła w dniu 12 lutego 2013 r. wobec braku złożenia skutecznego żądania wypłaty gwarancji, opierają się na zakwestionowania przez powoda ważności oraz skuteczności żądania beneficjenta gwarancji wypłaty środków z udzielonej mu gwarancji bankowej. Tymczasem, jak to zostało wyżej wskazane, nie można zasadnie twierdzić, aby żądanie beneficjenta wypłaty środków z gwarancji bankowej było nieważne jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Ponadto bank – gwarant, wobec ukształtowania gwarancji jako stosunku prawnego o charakterze abstrakcyjnym, nie może powołać się na zarzuty ze stosunku podstawowego – umowy o roboty budowlane, na uzasadnienie odmowy wypłaty środków z gwarancji, natomiast nie zostało wykazane, aby działanie spółki (...) stanowiło nadużycie prawa podmiotowego przysługującego na podstawie umowy gwarancji. Tym samym nie zaistniały żadne podstawy do stwierdzenia, że pozwany bank nie ma obowiązku wypłaty na rzecz beneficjenta środków z gwarancji oraz aby doszło do wygaśnięcia umowy gwarancji wobec braku skutecznego żądania wypłaty środków z tej gwarancji.

Wskazać również należy, że wniesione w niniejszej sprawie powództwo nie dotyczyło stosunku zlecenia gwarancji, lecz wprost odnosiło się do stosunku samej gwarancji bankowej, zmierzało ono bowiem do ustalenia wygaśnięcia tej umowy oraz ustalenia nieistnienia praw i obowiązków wynikających z umowy gwarancji. W takiej sytuacji powództwo powinno zostać skierowane przeciwko obu stronom tego stosunku prawnego. Pozwanie jedynie gwaranta i nie dopozwanie beneficjenta gwarancji, skutkować musiało stwierdzeniem, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko wszystkim osobom, których udział po stronie pozwanej był konieczny. Brak pełnej legitymacji procesowej po stronie pozwanej zawsze prowadzi do oddalenia powództwa. Należy dodać, że zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. przepisy art. 194 i 195 k.p.c. nie mają zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, w którym obowiązuje zasada niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Zatem stosowanie art. 195 k.p.c. było niedopuszczalne na etapie postępowania apelacyjnego. W takim wypadku jedynie możliwe jest oddalenie powództwa (w przypadku zaskarżenia wyroku przez powoda – oddalenie apelacji).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że wyrok Sądu pierwszej instancji pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, wskazującego na brak interesu prawnego po stronie powodowej, okazał się prawidłowy. Ocena przesłanek roszczenia w jego obu postaciach doprowadziła bowiem do wniosku, że żądanie pozwu jest niezasadne, a ponadto brak było pełnej legitymacji procesowej po stronie pozwanej.

Wobec niezasadności apelacji, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł, stanowiącej zwrot kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji. Powyższa kwota została ustalona na podstawie § 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349). Ponadto Sąd Apelacyjny działając na podstawie art 107 k.p.c. zasądził taką samą kwotę tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym również na rzecz interwenienta ubocznego.